



JOLANTA OKUNIEWSKA – nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 13 im. Komisji Edukacji Narodowej w Olsztynie. Wieloletnia ambasadorka programu eTwinning, edukatorka i trenerka kodowania. W 2015 roku znalazła się w finale 50 najlepszych nauczycieli świata w konkursie Global Teacher Prize. W swoich działaniach promuje refleksyjne podejście do stosowania nowoczesnych technologii.

JAK PIERWSZAK. SPOSOBY NA DOBRY POCZĄTEK I DALSZY CIĄG

JOLANTA OKUNIEWSKA

NAUCZYCIEL – ZAWÓD CZY MISJA?

Zawód nauczyciela to najpiękniejszy zawód świata. Mamy wpływ na rozwój małego człowieka od pierwszych jego dni w przedszkolu czy szkole. Ale sami też rozwijamy się i uczymy dzięki kontaktom z naszymi uczniami. Im wcześniej to sobie uświadomimy, tym więcej z tej możliwości będziemy czerpać. I to czerpać świadomie. W szkole każdy dzień jest inny, nie ma nudy i powtarzalnych sytuacji. To dla jednych może być zaletą, a dla innych wadą. Ja patrzę na to w kategorii pozytywów. Dzięki temu jestem w zawodzie ponad 30 lat i nadal trudno mi sobie wyobrazić siebie siedzącą w domu na emeryturze. Dla mnie to zawód i misja w jednym. Zawód wymagający doskonalenia się, uczenia się przez całe życie. I misja zmieniania świata na lepsze, zmieniania siebie, by zmieniać innych – naszych uczniów. By potem oni zmieniali świat na lepsze dzięki narzędziom i kompetencjom, w które ich wyposażyliśmy. Absolutnie nie wolno patrzeć na ten zawód w kategoriach poświęcania się. Gdy tylko zauważymy u siebie takie myśli, natychmiast powinniśmy zrewidować swoje postępowanie i działania

oraz wdrożyć system naprawczy. Inaczej grozi nam wypalenie zawodowe i chęć przetrwania za wszelką cenę w miejscu, gdzie jesteśmy. To ogromna strata dla uczniów. Zamiast skupiać się na rozwoju i relacjach, walczymy o przeżycie każdego dnia, bez refleksji, co nam i uczniom przyniosł.

PIERWSZE DNI, PIERWSZE NOCE

Pamiętam siebie z tamtych czasów. Moje pierwsze dni i pierwsze noce nie różniły się niczym od przeżyć moich młodszych koleżanek. Towarzyszył mi lęk przed nieznanym środowiskiem społecznym. Takim środowiskiem jest każda szkoła. Bałam się, czy podołam wyzwaniom i obowiązkom i czy otrzymam wsparcie. Nie było tak różowo. Choć do pracy przygotowywałam się całe wakacje, przesiadując godzinami w Bibliotece Pedagogicznej, pisząc odręcznie rozkłady materiału dla klasy pierwszej, boleśnie zderzyłam się z rzeczywistością. W dniu rozpoczęcia roku szkolnego okazało się, że będę wychowawczynią klasy trzeciej, nie pierwszej. Moje starannie przygotowane rozkłady materiału zdały się na nic. Miałam noc na przygotowanie się do pierwszego tygodnia pracy z klasą trzecią.

JAK PIERWSZAK. SPOSOBY NA DOBRY POCZĄTEK I DALSZY CIĄG

Poradziłam sobie przy pomocy koleżanki z pracy, która pierwsza wyciągnęła do mnie rękę i podarowała swoje stare rozkłady. Było to możliwe, ponieważ latami pracowaliśmy na tych samych podręcznikach, nie było tak częstych zmian jak obecnie.

Początkujący nauczyciel powinien otrzymać opiekuna, który pomoże mu przebrnąć przez pierwsze miesiące pracy w szkole. Każda placówka rządzi się swoimi prawami, panują w niej inne zwyczaje, niepisane zasady, które trudno rozgryźć samodzielnie. Opiekunem powinien być nauczyciel starszy stażem w szkole, ale nie najstarszy. Na pewno nauczyciel, który sam niedawno rozpoczął w niej pracę, pamięta doskonale, czego potrzebował na starcie, co otrzymał, a czego nie mógł się doprosić. Jest szansa, że młodego kolegę poprowadzi przez rafa i dzięki temu szkolny start będzie łatwiejszy. Nowy kolega spożytkuje swoją energię na uczniów i dobre lekcje. Po latach pracy wiem też, że opiekuna powinien otrzymać każdy nauczyciel, który pojawia się w szkole po raz pierwszy. Nawet taki z wieloletnim stażem. Warto poszukać wsparcia u koleżanek czy kolegów, którzy również stawiają pierwsze kroki w zawodzie. Razem po prostu łatwiej jest pokonywać trudności i bogacić się o dobre doświadczenia. Taka mała grupa wsparcia w szkole może być niezwykle pomocna w chwilach zwątpienia, przepracowania czy dzielenia radości z sukcesów. Na pewno należy szukać też wsparcia w ośrodkach doskonalenia nauczycieli. Budowane są zespoły przedmiotowe, które w obecnych czasach prowadzą też wsparcie zdalnie. Media społecznościowe to również dobre miejsca dla aktywnych i poszukujących nauczycieli. Istnieje wiele grup zrzeszających nauczycieli różnych specjalności lub o podobnych zainteresowaniach. Ze swojego doświadczenia wiem, że uczą się w nich równoległe zarówno nauczyciele młodszy stażem, jak i starsi. I to jest niezwykle optymistyczne i budujące.

RELACJE – TO SIĘ CZUJE

Praca nauczyciela to praca z człowiekiem. Nawet jeśli wydaje nam się, że pracujemy z całą klasą, tak naprawdę budujemy relacje z każdym uczniem

indywidualnie. Jeśli zależy nam, by uczniowie z naszych zajęć w pełni korzystali, najpierw należy zadbać właśnie o relacje. Dla mnie to najważniejsze zadanie i od pierwszego spotkania z uczniami starannie nad nimi pracuję. Relacje to podążanie za uczniem, empatyczne przyglądanie mu się i reagowanie na jego potrzeby. Bardzo trudne zadanie, ale bez tego nie da się nauczać. Wiadomo od dawna, że chętniej przygotowujemy się do lekcji z nauczycielem, którego lubimy. Uczylałam się matematyki, bo zwyczajnie chciałam sprawić przyjemność mojemu nauczycielowi w liceum. Tyle z siebie dawałam, angażowałam się w sprawy uczniów, pozwalałam na dyskusje, wystuchiwałam naszych utyskiwań... Gdy osiągnęliśmy sukcesy, niezwykle i szczerze się cieszyłam. Uczylałam się trygonometrii bez ociągania. To wcale nie była motywacja zewnętrzna, ja to robiłam też dla siebie, moja wewnętrzna motywacja została skutecznie pobudzona.

Uczniowie powinni czuć, że są dla nas ważni. Nie da się ich oszukać. Tylko nasze szczerze reakcje, szczerze uwagi i zainteresowanie ich sprawami pozwolą na budowanie dobrych relacji. Ja swoim uczniom często powtarzam, że są dla mnie ważni i dla nich z ochotą przybiegam do szkoły. Powtarzam im to, gdy piekę dla nich ciasteczka zupełnie bez okazji, gdy przygotowuję im proste zakładki czy listy na podsumowanie roku szkolnego. Wiem, że to cenią i na to czekają. Bywa i tak, że tylko od nas słyszą takie wzmacniające komunikaty i one muszą im wystarczyć, by budować poczucie własnej wartości. Pamiętajmy o tym.

Relacje to również budowanie społeczności klasowej, dobre kontakty między uczniami, ich stosunek do siebie nawzajem, pomoc koleżeńska i empatia. To złożony i nietrywny proces. Budujemy go każdego dnia i każda, nawet najdrobniejsza sytuacja poprawiająca relacje międzyuczniowskie ma sens. Warto przerwać zajęcia, odłożyć jakieś ćwiczenie na potem, a zająć się sprawą, która wywołuje napięcie, konflikty lub wprost przeciwnie – jest pozytywna i powinna być świętowana. Wzmocnienia pozytywne są najważniejsze w naszych kontaktach z uczniami, ponieważ podkreślamy ich właściwe

JOLANTA OKUNIEWSKA

zachowania i pokazujemy, że nam na nich zależy. Dzięki temu wzmacniamy nasze pozytywne komunikaty, a tym samym doprowadzamy do powtarzania właściwych i pożądaných zachowań u dzieci.

Relacje z matymi dziećmi budujemy poprzez rytuały. Takie stałe klasowe elementy pracy pozwalają na zaistnienie wszystkim dzieciom. Każde dziecko czuje się ważnym członkiem klasowej wspólnoty. Relacje pomiędzy uczniami budujemy poprzez coraz lepsze poznawanie się. Sprzyja temu praca w grupach, ale również zmiana miejsc w ławkach. Na początku najlepiej jest pozwolić dzieciom usiąść, z kim chcą. Łatwo zauważymy sympatie i antypatie i przemyślimy sposób na poprawę relacji pomiędzy dziećmi. Ciekawym rozwiązaniem jest losowanie par raz na jakiś czas albo zmiana usadzenia na zajęciach plastycznych. Praca nad budowaniem dobrych relacji w zespole klasowym tak naprawdę nigdy się nie kończy. Wsparciem z pewnością będzie nam służył psycholog szkolny.

Krąg

Dzieci znają krąg z przedszkola. Tak najczęściej zaczynają dzień w grupie przedszkolnej.

Sposób siedzenia w kręgu pozwala dzieciom widzieć kolegów i koleżanki, reagować na ich mimikę, mowę ciała i to, o czym mówią, siedząc w kręgu. Jest to chwila na przywitanie się, słuchanie czytanej książki, omówienie zadania na dany dzień, swobodną wymianę myśli, zabawę, szybką pracę w parach, rozwiązywanie konfliktów. Warto ustalić zasady dla sytuacji, w której usiłujemy rozwiązać klasowy konflikt lub podejmujemy ważne klasowe sprawy. U nas funkcjonuje kodeks 5 znaków:

1. Mów od serca.
2. Słuchaj sercem.
3. Bądź odważny.
4. Mów zwięźle.
5. Zachowaj nasze sekrety.

Zależy mi, żeby dzieci potrafiły się wczuć w sytuację kolegi czy koleżanki. Były empatyczne podczas

mówienia i słuchania. Nie oceniały pochopnie, potrafiły opierać się na faktach. Żeby odważnie i zwięźle wypowiadały się w kręgu. I najważniejsze – by nasze klasowe, czasem trudne sprawy pozostały naszymi.

Aranżacja sali

Budowaniu wspólnoty i relacji w klasie sprzyja aranżacja sali lekcyjnej, wydzielenie miejsca na swobodną zabawę, czytanie książek, pracę grupową, odpoczynek. Nie zawsze pozwalają na to warunki lokalowe szkoły czy wielkość pomieszczenia, w którym prowadzimy zajęcia. Ale musimy znaleźć rozwiązanie, by w naszej pracowni pojawił się dywan umieszczony pod tablicą. Na dywanie dzieci odpoczywają, czytają książki, grają w gry, ale również spotykamy się w kręgu i rozstrzygamy ważne klasowe sprawy. Dzięki temu, że dywan umieścimy pod tablicą, mamy szansę na szybką zmianę aktywności. Najpierw rozmawiamy, wprowadzamy dzieci do tematu, a następnie dzieci szybko odwracają się do tablicy i dalszą część zajęć możemy prowadzić bez zbytniego rozgardiaszu i chaosu. Uważam, że tablica nie jest najważniejszym wyposażeniem klasy i nie pełni najważniejszej roli podczas zajęć. Najważniejsi są nasi uczniowie, a zaraz potem nauczyciel. Do przygotowania wspaniałych zajęć dobry nauczyciel nie potrzebuje tablicy, a już na pewno nie potrzebuje jej codziennie.

Aranżacja sali to również ustawienie ławek i biurka nauczyciela. Biurko to tak naprawdę mebel przydatny do ułożenia przygotowanych do lekcji materiałów i książek nauczyciela. Może stać swoim dłuższym bokiem do ściany, nie będzie zabierać miejsca na dywanie. Ławki dzieci możemy postawić w taki sposób, by była możliwa praca w grupach. Czyli dwie ławki dostawione do siebie długimi bokami. Oczywiście można z ustawieniem ławek eksperymentować i znaleźć najdogodniejsze ustawienia dla siebie, zachęcam do tego. W mojej pracy najlepiej sprawdziło się właśnie takie grupowe ustawienie ławek, dzięki któremu dzieci mogły ze sobą rozmawiać o danym zagadnieniu bez zmieniania miejsc i szybko zmieniać aktywność na pracę

JAK PIERWSZAK. SPOSOBY NA DOBRY POCZĄTEK I DALSZY CIĄG

w parach, grupową czy indywidualną. Staram się tak planować zajęcia, by dzieci miały możliwość pracy w różnych grupach, z różnymi kolegami i koleżankami. Dzięki temu lepiej się poznają i zespół klasowy jest bardziej zgrany. Siedząc w grupie czteroosobowej, dzieci mogą łatwiej stosować ocenę koleżeńską, pomagać sobie w pracy, wspierać się. Raz na jakiś czas, np. na zajęciach plastycznych, należy

pozwolić dzieciom na zmianę miejsc. Dzieci bardzo lubią takie sytuacje, w których same mogą o czymś zdecydować. To doskonalenie uczniowskiej sprawczości i odpowiedzialności. Warto o tym pamiętać. Oczywiście ustawienie ławek należy dostosować do celów zajęć i możliwości oraz zmieniać je w miarę potrzeb.



Urodziny

Najprostszym rytuałem są obchody klasowych urodzin. Na początku roku szkolnego przygotowujemy razem z uczniami klasową tablicę urodzin i umieszczamy ją na klasowej gazetce ściennej. Przez cały rok szkolny każdy uczeń ma w tym kalendarzu swoje miejsce i czuje się ważną częścią klasowej społeczności. Ważne jest, by to uczniowie wykonali taki kalendarz, to ich miejsce i ich sprawa. Można

zapropionować, w jaki sposób będziemy celebrować uczniowskie urodziny, ale też zapytać uczniów, w jaki sposób chcieliby to robić. My wypracowaliśmy sobie jeden ulubiony sposób i dopiero w klasie trzeciej dodaliśmy dodatkowy element na prośbę nowej uczennicy, która przybyła do klasy prosto z Belgii. W porozumieniu z rodzicami ustaliliśmy, czym dzieci częstują rówieśników. Sympatycznie jest, gdy dziecko samodzielnie upiecze babeczki, ale miło też otrzymać mały cukierek. Zawsze

JOLANTA OKUNIEWSKA

docenialiśmy każde starania. Prezentem dla jubilatki może być wybranie towarzysza do ławki albo wymalowana wspólnie laurka. Wszystko zależy od zespołu klasowego, potrzeb dziecka czy pomysłów zgłoszonych przez rówieśników. Dobrze te pomysły spisać i w dzień urodzin jubilat losuje prezent. Efekt niespodzianki murowany.

Krzesełko ma głos

Takie krzesełko bardzo łatwo zrobić, a efekty jego wykorzystania w klasie są niesamowicie pozytywne. Wystarczy uszyć pokrowiec na zwykłe krzesełko nauczycielskie. Ważna jest tkanina; ciekawe dziecięce wzory lub królewski błysk spotęgują efekt

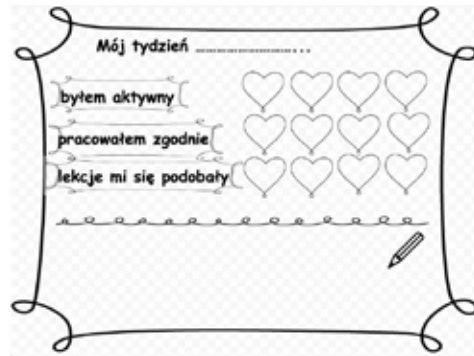
niezwykłości zwykłego przecież mebla. Osoba, która zasiada na krzesełku, ma głos, a wszyscy z uwagą słuchają, co ma do powiedzenia. Można w taki sposób zaczynać tydzień nauki albo kończyć tygodniowe lekcje. Warto na początek prosić o wypowiedź chętne dzieci, a na pewno po jakimś czasie będzie więcej ochotników. Pierwsze tematy wypowiedzi powinny być bliskie dzieciom, dotyczyć ich zainteresowań, posiadanych zwierząt, ciekawych książek czy wydarzeń. Sama zasiadam na takim ubranym krzesełku, gdy czytam dzieciom kolejne rozdziały książki lub o czymś opowiadam. Wiem, że krzesełko ma czarodziejską moc, zachęca do wypowiedzi dzieci nieśmiałe i wycofane. Wielokrotnie mnie zaskakiwały swoimi przemyśleniami i bogatym słownictwem. Trzeba być cierpliwym.

**Bilet na pożegnanie**

To najzwyklejsza karteczka zaprojektowana dla uczniów, by zebrać informację zwrotną na koniec tygodnia. Stosuję ją od klasy pierwszej. Wtedy dzieci wykonują zapiski rysunkowe. W klasie trzeciej można poprosić o napisanie kilku zdań. Te karteczki dzieci mogą wrzucić do klasowej skrzynki na różne wiadomości albo wkleić do swoich zeszytów. Nie

należy zapomnieć o skomentowaniu tych informacji i podziękowaniu dzieciom za uwagi. Dzieci są bardzo szczerze i to powinniśmy cenić, ponieważ wszystkie informacje zwrotne pozwolą nam się doskonalić. Na pewno to zostanie docenione przez naszych uczniów, bo pokazujemy im, że są dla nas ważni i mają wpływ na to, co dzieje się w klasie.

JAK PIERWSZAK. SPOSOBY NA DOBRY POCZĄTEK I DALSZY CIĄG



Bilet przygotowałam w Google Rysunki, dzięki temu mogę go dowolnie edytować i dopasowywać do potrzeb chwili.

https://docs.google.com/drawings/d/16e_4yBcfAnGoSt1Xl-eXpvD0zGydoXGcyyv4jY4nCs8/edit?usp=sharing

Pierwotnie *Bilet na pożegnanie* miał być informacją zwrotną, czy uczniowie zapamiętali z lekcji ważne informacje. W klasach młodszych wypełnienie takiego biletu zabiera dość dużo czasu, po prostu sprawność pisania nie jest opanowana na tyle, żeby ten proces mógł być szybszy. Ułatwiłam sobie to zadanie, wprowadzając system świateł z oceniania kształtującego i dostosowując go do swoich potrzeb. Uczniowie rysują kolorową kropkę na podsumowanie dnia. Mogą tę kropkę narysować w swoim zeszytce, na wspólnej tablicy, wrzucić kolorowy kartonik do właściwego pudełka na biurku nauczyciela, postawić na ławce kolorowy kubek. Pomysłów jest wiele. Mnie najlepiej sprawdził się kolorowy znaczek w zeszytce dziecka. Po zebraniu zeszytów z łatwością robiłam sobie notatkę i wiedziałam już, jak zaplanować pracę na najbliższe dni i komu poświęcić więcej uwagi, jak zorganizować pomoc koleżeńską. Kolor czerwony oznacza – *Muszę jeszcze poćwiczyć*. Kolor żółty oznacza – *Prawie mistrz*. Kolor zielony oznacza – *Jestem mistrzem*.

DOBRY PLAN I WIRTUALNA TECZKA NAUCZYCIELA

Na początku roku szkolnego przedstawiamy dyrekcji roczny plan pracy naszej klasy. Często nosi on tytuł „Rozkład materiału nauczania” i zwykle otrzymujemy go od wydawnictwa, z którym współpracujemy – wydawcy podręczników. Jeśli zaczynamy pracę w nowej szkole, to najczęściej nie mamy wpływu na wybór podręczników. Zrobił to w naszym imieniu zespół nauczycieli po przejrzaniu różnych ofert, przeanalizowaniu propozycji i dopasowaniu wybranej do potrzeb uczniów oraz warunków szkoły. Otrzymujemy więc gotowy plan pracy, ale mamy możliwość nanoszenia na nim zmian i dopasowywania go do naszych uczniów. Pozwoli nam to refleksyjnie patrzeć na postawione przed nami zadania i analizę naszych działań. Plan roczny to ogrom czasu, najkorzystniej jest planować sobie pracę na tydzień. Należy pamiętać, że na początku z pewnością zaplanujemy sobie za dużo działań i na pewno nie uda nam się ich wszystkich wykonać. Nie wolno nam się zniechęcać tymi niepowodzeniami. To jest cenna nauka i nawet doświadczonemu nauczycielowi zdarzają się takie sytuacje.

Praca w szkole to często sytuacje, których nie da się zaplanować w najdrobniejszych szczegółach, dlatego plan tygodniowy powinien przewidywać czas na głębszy oddech, zwolnienie tempa, zajęcie się swobodnymi aktywnościami. Na pewno nie będzie to strata czasu, a podczas swobodnych aktywności uczniowie również realizują podstawę programową – komunikują się, rozwiązują

JOLANTA OKUNIEWSKA

problemy, uczyć się od siebie, doskonałą sprawność manualną, ruchową, matematyczną itp.

Pamiętając o tym, warto zaplanować raz w miesiącu czas na aktywności zaproponowane przez uczniów. Muszą mieć oni czas na przygotowanie się do tych zajęć, zgromadzenie potrzebnych materiałów i rekwizytów i zgłębienie wiadomości. Jeśli nazwiemy ten czas, zatóżmy, Godzina Geniuszu albo Nasze Odkrycia, to wprowadzimy do szkolnej rzeczywistości dodatkowy motywujący do nauki element – zajęcia oparte na motywacji wewnętrznej uczniów. Tu również nie musimy się obawiać, że nie realizujemy podstawy programowej. Zainteresowania uczniów odzwierciedlone podczas tych swobodnych zajęć z łatwością znajdziemy w wybranym przez nas programie nauczania oraz w zapisach podstawy programowej.

Do planowania pracy posłużą nam narzędzia chmurowe. Przygotowane materiały szybko otworzymy na szkolnym komputerze podłączonym do Internetu. Taką przykładową dzienną kartkę z planu pracy przygotowałam w dokumentach Google Rysunki. Po otwarciu karty z dysku Google mogę z łatwością przetaczać się między oknami przeglądarki, klikając w aktywny link. Jeśli potrzebujemy



taką kartkę wydrukować, nic prostszego. Klikamy na ikonę drukarki i gotowe. Wygodne może okazać się narzędzie do skracania długich linków do naszych zasobów. Wystarczy skopiowany, długi link wkleić do okna pracy i wcisnąć przycisk skracający TNIJ. Kilka znaków łatwo zapisać na kartce i potem w klasie równie szybko wpisać w pasek przeglądarki. Tym narzędziem jest <https://tiny.pl>.

Tak może wyglądać kartka z planem pracy na jeden dzień. Uwagi to rubryka do wpisania wszystkich ważnych informacji: telefon do mamy ucznia, wizyta lekarska, wypożyczenie książki, wystanie maila itp.

WTOREK - ŻĄBY

nr tematu	nr porządkowy lekcji	temat	blok tematyczny	podstawa programowa	rodzaj edukacji	potrzebne materiały	uwagi
12	45-47	życie żab	Od źródła do morza	IV.1.1 I.4.2 III.1.10	<u>ed. plastyczna</u> Cechy charakterystyczne żab i warunki ich życia <u>ed. polonistyczna</u> Opis wyglądu żaby. <u>ed. społeczna</u> Przygotowanie przedstawienia o żabce.	kartka z bloku techn., nożyczki, flamastry gotowe karty rekwizyty	inne zapiski dotyczące dnia

Linki

<https://myponid.iindofree.com/%C5%BCycie-%C5%BCab/>
zdjęcie <http://scholaris.pl/zasob/68875>
<http://scholaris.pl/zasob/68828?bid=0&iid=&query=%C5%BCaba&api=>

przedstawienie <http://wlaoczpoiske.pl/index.php?etap=10&i=625>

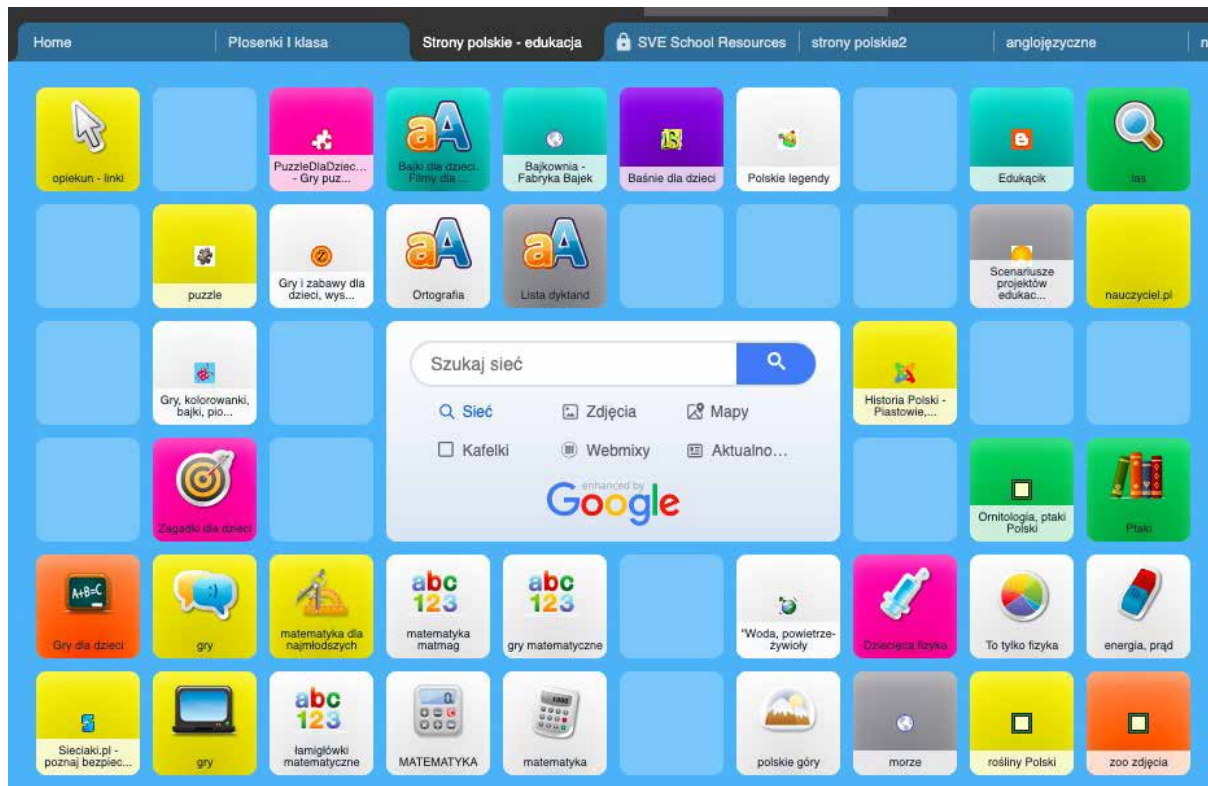


<https://docs.google.com/drawings/d/1YvdCLXKExlmdxzXrplJ6qZDTI-z0YUXyTheVxNkXKL8/edit?usp=sharing>

JAK PIERWSZAK. SPOSOBY NA DOBRY POCZĄTEK I DALSZY CIĄG

Obecnie nauczyciele coraz chętniej korzystają z narzędzi cyfrowych. Można je wykorzystywać do planowania pracy, jako miejsce gromadzenia dokumentacji pogrupowanej tematycznie lub do przygotowywania materiałów dla uczniów: quizów, krzyżówki, binga, labiryntów, puzzli itp.

Pierwszym narzędziem, które wykorzystałam do gromadzenia materiałów w postaci linków, jest symboloo. Po założeniu darmowego konta mamy do dyspozycji sporo miejsca w chmurze, tworzymy tematyczne karty, na których wklejamy linki do zasobów zewnętrznych.



Możemy utworzyć bardzo wiele takich tematycznych tablic, zdecydować o ich dostępności dla użytkowników Internetu: publiczne, prywatne. Platforma jest intuicyjna w obsłudze, mimo interfejsu w języku angielskim ikony pozwalają na swobodną pracę i szybkie gromadzenie linków do ciekawych stron.

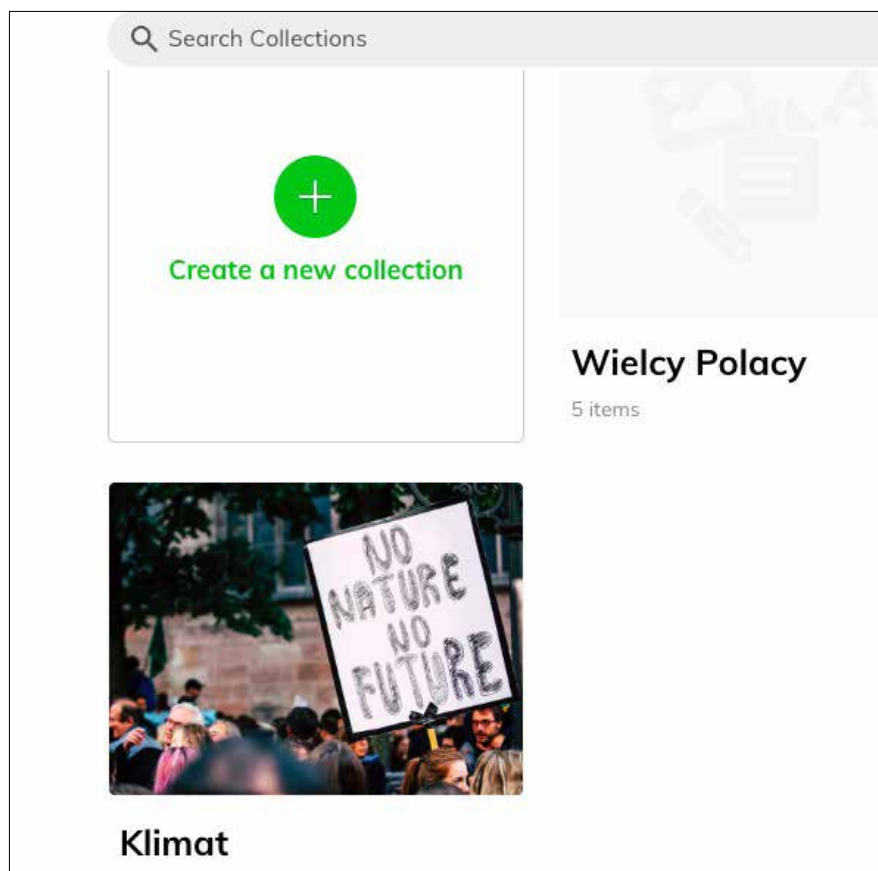
Nieco więcej możliwości daje platforma <https://wakelet.com>. Tutaj można zaplanować zajęcia, dodając aktywne linki, zdjęcia, tekst oraz dokumenty przygotowane do tematu w formacie pdf. Wszystko w jednym miejscu w chmurze, więc mamy dostęp do tych zasobów z każdego komputera po zalogowaniu się na swoje konto. Najlepiej jest tworzyć zasoby tematyczne, wtedy możemy z nich korzystać dowolnie, dostosowując poziom materiałów do naszych uczniów. Platforma jest darmowa,

a obsługa bardzo intuicyjna. Nową kolekcję materiałów rozpoczynamy, klikając na ikonę plusa, przycisk Edit pozwala na dodawanie nowych materiałów do istniejącej już kolekcji.

TECHNOLOGIE W KOMUNIKACJI

Coraz częściej korzystamy w szkołach z dzienników elektronicznych. Jest to szybki i bezpieczny sposób komunikacji z rodzicami. Inną formą takiej komunikacji jest prowadzenie klasowego bloga i zamieszczanie relacji z wydarzeń. Zabiera to sporo czasu, ale z rozmów z rodzicami uczniów wiem, że z radością przeglądają zamieszczane na blogu materiały. Nie zawsze dzieci opowiadają ze szczegółami, co wydarzyło się w szkole. Dzięki postom na blogu rodzice aktywnie uczestniczą w życiu klasowym.

JOLANTA OKUNIEWSKA



Zdarzyło mi się wielokrotnie, że po zamieszczeniu informacji rodzice występowali z własną inicjatywą przeprowadzenia ciekawych zajęć, które dopełniłyby poruszany temat.

Pamiętajmy, że zanim rozpoczniemy zakładanie bloga, powinniśmy pomysł przedstawić rodzicom, uzasadnić jego cel, sposób zamieszczania postów, relacji zdjęciowych. Będziemy potrzebować zgody rodziców na zamieszczanie zdjęć wizerunku dzieci i ich prac.

Blog może stanowić inspirację dla innych nauczycieli, mamy możliwość dzielić się swoją wiedzą i pomysłami. W taki sposób tworzymy sieć uczących się ludzi.

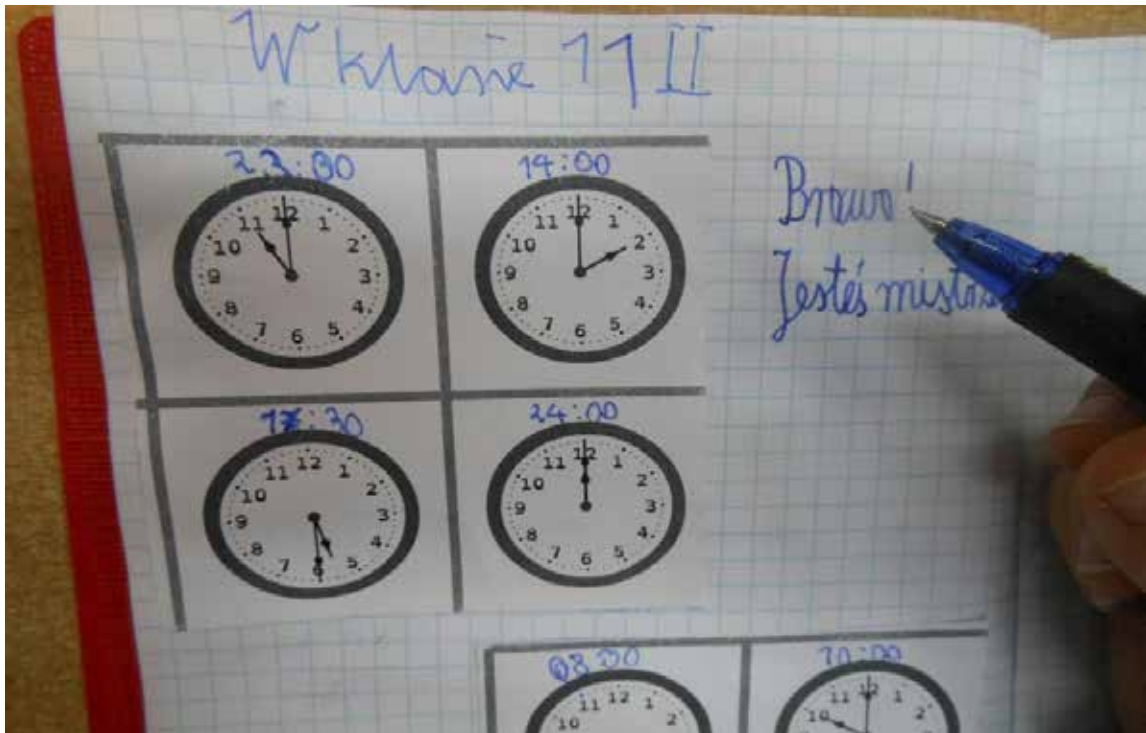
Moje blogi:

- <https://mywszkole.blogspot.com>
- <http://naszekredki.blogspot.com>
- <http://tableciaki.blogspot.com>

OCENIAĆ, NIE OCENIAĆ?

W klasach młodszych oceną wiodącą jest ocena opisowa. W taki sposób oceniamy osiągnięcia uczniów, najczęściej dwukrotnie w ciągu roku szkolnego: jako ocenę śródroczną i końcoworoczną. W związku z tym nie widzę powodu, dla którego powinniśmy stosować ocenę cyfrową w ocenianiu bieżącym. Ocena cyfrowa nie niesie ze sobą żadnej informacji dla ucznia, chyba że dołączymy do niej dokładny opis osiągnięć. Zdecydowanie korzystniejsza jest ocena kształtująca, zapisywana jako informacja zwrotna dla ucznia. Pozwala nam docenić to, co uczeń zrobił poprawnie, wskazać mu błędy i pokierować tak, by wiedział, w jaki sposób je poprawić. Tu jest już dużo informacji sprzyjających uczeniu się. Nauczyciele często obawiają się, że przygotowanie informacji zwrotnej zabiera dużo czasu. Chciałam podkreślić, że informacja zwrotna to nie tylko informacja zapisana, to również komunikat ustny kierowany do ucznia. Poza tym nie wszystko i nie na każdym etapie podlega ocenie.

JAK PIERWSZAK. SPOSOBY NA DOBRY POCZĄTEK I DALSZY CIĄG



Wyzwanie 1 - t. mnożenia		Wyzwanie 2 kol. alf.	
11 IV		11 IV	
12 IV		12 IV	
13 IV		13 IV	
14 IV		14 IV	
15 IV		15 IV	

Wyzwanie 3 -ortografia	
11 IV	
12 IV	
13 IV	
14 IV	
15 IV	

Musimy dać czas uczniowi, by doskonalił umiejętności, kierować tym doskonaleniem, organizując optymalne do tego warunki i dopiero na końcu tego procesu dokonać oceny w postaci opisowej. Informacja zwrotna przygotowana przez nauczyciela jest doskonałym początkiem procesu, w którym uczniowie nauczą się samooceny, a następnie oceny koleżeńskiej. Mali uczniowie są bardzo krytyczni, z łatwością dostrzegają swoje słabe strony i na pewno zajmie nam sporo czasu, by odwrócić sytuację – żeby dostrzegli również swoje mocne strony. Warto nad tym pracować od pierwszych dni w szkole – zarówno z uczniami, jak i rodzicami.

Najłatwiej taką samoocenę przygotować w formie tabeli. Kiedy doskonaliłam z dziećmi umiejętność związaną z tabliczką mnożenia, przygotowałam tabelkę, którą nazwałam Wyzwanie. Codziennie wykonywaliśmy krótkie ćwiczenia, uczniowie samodzielnie sprawdzali poprawność swoich obliczeń i oceniali się, stosując symbol w określonym kolorze lub stawiając znak w określonym miejscu tabeli. Kolor czerwony oznacza – *Muszę jeszcze poćwiczyć*. Kolor żółty oznacza – *Prawie mistrz*. Kolor zielony oznacza – *Jestem mistrzem*.

<https://docs.google.com/drawings/d/1FiHYsblQsetlzhjYcahmKhTdwG3RbRoWsEvSW-qlUOY/edit?usp=sharing>

JOLANTA OKUNIEWSKA

Praca nauczyciela
to praca z człowiekiem.
Nawet jeśli wydaje
nam się, że pracujemy
z całą klasą,
tak naprawdę budujemy
relacje z każdym
uczniem indywidualnie.

W ten sposób pracowaliśmy przez tydzień i dzieci bardzo czekały na moment, w którym podejmowaliśmy wyzwanie. Miały okazję obserwować swoje postępy, doskonaliły umiejętność szybkiego obliczania iloczynów, wyszukiwania błędów i samooceny. Przejęły odpowiedzialność za własne uczenie się w oparciu o motywację wewnętrzną. Gdy upłynął czas naszej zabawy, podczas której dzieci świetnie się bawiły, od razu wyszły z inicjatywą nowych wyzwań. Był to dla mnie niezwykle wzruszający moment, ponieważ zaszczepiłam w uczniach chęć doskonalenia się, niezważania na błędy i naukę bez rywalizacji z kolegami.

DOBROSTAN NAUCZYCIELA I UCZNI

Kiedy traktujemy naszą pracę z pasją, bardzo łatwo jest przekroczyć granicę, która sprzyja równowadze między życiem szkołą i poza szkołą. Życie szkołą to nie tylko przygotowanie do zajęć, przemyślenie strategii uczenia się, gromadzenie rekwizytów. To również czas poświęcony na doskonalenie się, uczenie się w nauczycielskich zespołach,

poszukiwanie inspiracji w sieci. Bardzo łatwo wtedy o przeciążenie informacyjne, zmęczenie psychiczne i fizyczne. Warto nauczyć się, w jaki sposób zarządzać swoim czasem, jak dzielić rozsądnie aktywności i planować zadania. Trzeba to robić z pełną świadomością, pamiętając, że nasze zdrowie to nasz kapitał i szansa na długie lata pracy w spetnieniu i radości. Zaplanujmy dzień na relaks, godziny na spacer, ćwiczenia fizyczne, własne hobby. Ustalmy z rodzicami dni, godziny i formę kontaktów, szanujmy ich i swój czas. Wykorzystujmy go najlepiej jak się da.

Aby praca przynosiła nam satysfakcję, musimy zadbać też o dobrostan uczniów. Poznajmy ich pasje, zainteresowania, sposób na spędzanie wolnego czasu. Okaże się z pewnością, że uczniowie mają sporo ciekawych zainteresowań, które warto wykorzystać na zajęciach. Podejdźmy z refleksją do zadawanych prac domowych, analizujmy ich jakość i ilość, przeprowadzając ankiety dla rodziców i dzieci. Rozmawiajmy. Aby dzieci chętnie wykonywały zadania w domu i szkole, muszą za szkołą zatęsknić. Jeśli będą przeciążone, nigdy to się nie zdarzy, istnieje prawdopodobieństwo, że coraz bardziej od szkoły się odsuną.

Zapamiętajmy też, że każde domowe zadanie należy sprawdzić i dać informację zwrotną. Uczeń musi mieć świadomość, że to było również dla nas ważne zadanie, kształciło potrzebne umiejętności i że doceniamy starania ucznia.

Nauczycielem jest się przez całe życie. Doświadczam tej prawdy codziennie. Spacerując w parku, wciąż fotografuję przyrodę, jej piękno i ciekawostki – z myślą, że zdjęcia wykorzystam w klasie. Kupując książki, bardzo często analizuję ich przydatność w pracy. Odpisuję na maile od moich byłych uczniów, często służąc radą już dorostym osobom. To jest w tym zawodzie piękne, bo daje energię i radość. ●

Ilustracje: archiwum prywatne autorki.